

Wyrok z dnia 20 października 1998 r.

I PKN 260/98

Wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) nie jest zdarzenie polegające na szarpaniu się dwóch pracowników w czasie i miejscu pracy, spowodowane niewłaściwym i niezgodnym z interesem pracodawcy działaniem poszkodowanego, nie pozostającym w ścisłym związku z wykonywaniem pracy.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Adam Józefowicz (sprawozdawca), Andrzej Kijowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 października 1998 r. sprawy z powództwa Lucyny D. przeciwko Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej [...] w W. o ustalenie, na skutek kasacji strony pozwanej i powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 30 stycznia 1998 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację powódki,
2. o d r z u c i ł kasację strony pozwanej,
3. zniósł między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powódka Lucyna D. wystąpiła z powództwem przeciwko Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej [...] w Warszawie o ustalenie, że zdarzenie z dnia 6 września 1995 r. było wypadkiem przy pracy oraz o ustalenie, że przysługuje jej prawo do 5 dni urlopu wypoczynkowego za 1994 i 1995 r. i zasądzenie ekwiwalentu za te dni. Ponadto wniosła o ustalenie, że w okresie od 1 do 24 marca 1996 r. przysługiwało jej

uprawnienie do urlopu dla poratowania zdrowia oraz ustalenie bezzasadności skierowania jej na badanie przez Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia.

Pozwana Poradnia wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Warszawy-Pragi wyrokiem z dnia 29 października 1997 r. [...] odrzucił pozew w części dotyczącej ustalenia bezzasadności skierowania powódki na badanie przez Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia i oddalił powództwo w pozostałej części oraz przyznał od Skarbu Państwa adwokatowi Mirosławowi S. kwotę 300 zł. tytułem zwrotu nie opłaconej przez powódkę pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka Lucyna D. jest nauczycielem mianowanym, pracującym od 1984 r. w pozwanej Poradni na stanowisku logopedy. W dniu 6 września 1995 r. w gabinecie dyrektora Poradni Urszuli P. doszło do rozmowy z powódką, podczas której zabrała ona bez zgody dyrektorki dwa podania matek dzieci, z dwóch szkół podstawowych pozostających pod opieką powódki, zawierające skargi na jej pracę. Zarzutami tymi powódka poczuła się dotknięta i podniesionym głosem zakwestionowała ich rzetelność. Powiadomiona o zajściu sekretarka Hanna L. poszła do pokoju powódki i poprosiła o zwrot dokumentów, które trzyma w ręku. Gdy spotkała się z odmową złapała powódkę za rękę i chciała jej wyjąć. Z uwagi na to, że powódka nie otworzyła dłoni obie zaczęły się szarpać i popychać trzymając wzajemnie swoje ręce. Widziała to świadek Dorota M. Przerwała to zajście dyrektor P., polecając Hannie L. powrót do swoich zajęć. W wyniku tej szarpaniny powódka doznała niewielkiego zadrapania na ręce i zasinienia na nodze. Tego samego dnia zgłosiła się do lekarza biegłego sądowego, który stwierdził otarcie, zadrapania i zasinienia na nadgarstku, to jest rozstrój zdrowia na okres do 7 dni w rozumieniu art. 156 § 2 KK. Do 20 września 1995 r. powódka korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Postępowanie wyjaśniające przeprowadzone na skutek skargi powódki przez Wydział Interwencji i Badań Kuratorium Oświaty nie wykazało niewłaściwego postępowania dyrektorki w dniu zajścia. Powołany dwukrotnie zespół celem ustalenia, czy zdarzenie z 6 września 1995 r. jest dla powódki w skutkach wypadkiem przy pracy, udzielił odpowiedzi przeczącej.

W kwestii urlopów wypoczynkowych Sąd Rejonowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1994 r. powódce przysługiwało prawo do 11 dni urlopu za 1993 r. i 42 dni (6 tygodni) za rok 1994. Po wykorzystaniu części dni urlopowych powódce doliczono, zgodnie z informacją Kuratorium, soboty i niedziele, gdyż nauczycielom mianowanym przysługują urlopy w tygodniach, a nie w dniach. Na dzień 1 stycznia 1995 r. powód-

ce należało się 14 dni urlopu wypoczynkowego za 1994 r. i 42 dni za 1995 r. w pełnym wymiarze. Powódka zgodnie ze swoimi wnioskami wykorzystała urlop w dniach 11 - 19 kwietnia 1995 r. i 25 - 30 kwietnia 1995 r.

Powódka uważała, że nieprawidłowo udzielano jej urlopu co do 5 dni (1 maja 1994 r., 27 i 28 kwietnia 1994 r. oraz 17 i 18 kwietnia 1994 r.). Lucyna D. wykorzystała urlop zgodnie z poleceniem dyrektora i wytycznymi Kuratorium Oświaty oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej, opartymi na art. 64 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karty Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.). Powódka wniosła skargę do Państwowej Inspekcji Pracy na zasady udzielania jej urlopu wypoczynkowego. W związku z tym, pismem z 1 lutego 1996 r. Inspektor zobowiązał Poradnię do zapoznania pracowników z zasadami udzielania urlopów zgodnie z art. 64 Karty Nauczyciela.

W kwestii dotyczącej urlopu dla poratowania zdrowia Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 15 lutego 1996 r. powódka wystąpiła o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego w okresie od 4 do 24 marca 1996 r. i poinformowała ustnie, że w tym terminie będzie korzystała z leczenia sanatoryjnego. Dyrektor Urszula P. wyraziła zgodę na wniosek powódki, która wykorzystała ten urlop. W dniu 29 maja 1996 r. powódka wystąpiła z wnioskiem o udzielenie jej w okresie od 1 do 24 marca 1996 r. płatnego urlopu dla poratowania zdrowia i anulowanie decyzji o udzieleniu jej urlopu wypoczynkowego w tym terminie. Do wniosku dołączyła zaświadczenie lekarskie z 23 maja 1996 r., w którym ogólnikowo stwierdzono, że powódka powinna ze względu na stan zdrowia powstrzymać się od pracy w okresie od 1 do 24 marca 1996 r. w celu przeprowadzenia leczenia. Dyrektor Poradni, po konsultacji sprawy z Kuratorium Oświaty, pismem z dnia 25 czerwca 1996 r. odmówiła wstecznego udzielenia urlopu zdrowotnego. W odpowiedzi na pismo powódki skierowane do dyrektora Departamentu Prawnego Państwowej Inspekcji Pracy, Główny Inspektorat Pracy poinformował powódkę, że jeżeli spełnia wymagania określone w art. 73 Karty Nauczyciela, to dyrektor placówki jest obowiązany do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Powódka poinformowała dyrektora Poradni o powyższej informacji i wniosła o udzielenie zaległego urlopu zdrowotnego (pismo z 30 grudnia 1996 r.). W odpowiedzi z 2 stycznia 1997 r. dyrektor poinformowała powódkę, że nie widzi możliwości udzielenia takiego urlopu z uwagi na to, że powódka przeprowadziła leczenie w ramach urlopu wypoczynkowego, o który sama wystąpiła, a zaświadczenie lekarskie zostało wydane po upływie blisko 3 miesięcy.

Z dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, że dyrektorka Poradni, działając na podstawie art. 23 ust. 3 Karty Nauczyciela, skierowała powódkę na badanie przez Komisję do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w celu ustalenia jej aktualnej przydatności do pracy na stanowisku nauczyciela logopedy w placówce terapeutycznej, jaką jest Poradnia. Do daty wydania orzeczenia powódka nie została zbadana, gdyż w dniu 6 grudnia nie zgłosiła się na badanie, usprawiedliwiając swoje niestawiennictwo zwolnieniem lekarskim.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie z 6 września 1994 r., polegające na starciu dwóch pracownic (w tym powódki) nie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Sąd po dokonaniu analizy zeznań świadków stwierdził, że w czasie starcia między powódką a Hanną L. obie uczestniczące w nim osoby były jednakowo aktywne. Zdarzenie wywołała sama powódka zachowując się niewłaściwie i nie działając w interesie pracodawcy. Wprawdzie miało to miejsce na terenie zakładu pracy i w czasie pracy, to jednak doszło do zerwania ze strony powódki związku z pracą. Powódka nie udowodniła swych twierdzeń, że została zaatakowana przez dyrektorkę Urszulę P. i wzywała pomocy, a potem w rękę trzymała chusteczkę, gdy Hanna L. prosiła ją o oddanie dokumentów. Nie zostało udowodnione, że Hanna L. wykonywała polecenie dyrektorki, gdy odbierała dokumenty powódce. W ocenie Sądu świadek Hanna L. była przekonana, że powódka jest w posiadaniu zabranych dyrektorce dokumentów, które należało jej odebrać. Sąd Rejonowy przeanalizował opisane szczegółowo w swym uzasadnieniu powyższe zdarzenie na tle poglądów prawnych wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Jeżeli chodzi o urlop wypoczynkowy, to Sąd Rejonowy uznał, że został on udzielony powódce w kwestionowanych dniach zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nauczyciele korzystają z większego wymiaru urlopu w porównaniu z innymi grupami zawodowymi. Przepisy Karty Nauczyciela stanowią - zdaniem Sądu Rejonowego - *lex specialis* w stosunku do przepisów Kodeksu pracy w zakresie regulacji urlopów wypoczynkowych i zawierają inne zasady rozliczania okresów urlopowych. Zgodnie z art. 64 ust. 3 Karty Nauczyciela, nauczycielom zatrudnionym w szkołach, w których nie były przewidziane ferie szkolne, udziela się urlopów wypoczynkowych zgodnie z planem urlopów w wymiarze 6 tygodni. Z tego względu urlopy powinny być

rozliczane co do zasady tygodniami, a nie dniami. Dlatego do takich urlopów wlicza się także święta. Zgodnie z wytycznymi władz oświatowych udzielenie pojedynczych dni urlopu mogło następować tylko wyjątkowo. Powódka sama wnioskuje o objęcie urlopami dni wolnych od pracy i świątecznych. Z tego powodu - zdaniem Sądu - nie można korygować tych urlopów, bo spowodowałyby to nieuzasadnione ich przedłużenie, zwłaszcza że soboty były dla powódki normalnymi dniami pracy. Dlatego powódka wystąpiła o udzielenie jej 2 dni urlopu 30 kwietnia i 1 maja 1994 r. (sobota i niedziela) i w dniach 11 kwietnia - 19 kwietnia 1995 r., obejmujące Święta Wielkanocne. Sąd uznał, że pracodawca zgodnie z przepisami i wolą powódki wliczył jej do okresu urlopów dni 1 maja 1994 r., 27 i 28 kwietnia 1994 r. oraz 17 i 18 kwietnia 1995 r. i oddalił powództwo o ustalenie w tym zakresie, jak również o zasądzenie ekwiwalentu za urlop w tych dniach, jako bezzasadne, gdyż stosunek pracy łączący strony nadal trwa. Pracownikowi przysługuje ekwiwalent za urlop w razie rozwiązania stosunku pracy, jeżeli go nie wykorzystał.

Sąd Rejonowy uznał za niezasadne żądanie powódki udzielenia jej płatnego urlopu zdrowotnego w okresie od 1 marca do 24 marca 1996 r. Powódka spełniałaby przesłanki z art. 73 Karty Nauczyciela, gdyby wystąpiła o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia przed rozpoczęciem leczenia sanatoryjnego, składając stosowne zaświadczenie Komisji Lekarskiej, a nawet po tym leczeniu, gdyby miało ono nadal nieprzerwanie trwać. Pobyt powódki w sanatorium w marcu 1996 r. nie zobowiązywał dyrektora do uznania tego okresu za urlop dla poratowania zdrowia, skoro powódka złożyła na ten okres wnioski o urlop wypoczynkowy, a o urlop dla poratowania zdrowia wystąpiła 29 maja 1996 r., po upływie 3 miesięcy. Ustawodawca przyznał nauczycielowi przywilej, określony w art. 73 Karty Nauczyciela dla potrzeb bieżących [...].

Sąd Rejonowy odrzucił pozew w części dotyczącej ustalenia bezzasadności skierowania powódki na badania przez Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z powodu niedopuszczalności drogi sądowej i nieistnienia organu właściwego do rozpoznania tego rodzaju sprawy, któremu można by przekazać ją do rozpoznania według właściwości (art. 464 § 1 KPC). Zgodnie z art. 73 ust. 5 Karty Nauczyciela dyrektor szkoły może skierować nauczyciela mianowanego na jego wnioski lub z własnej inicjatywy na badanie mające na celu określenie aktualnej przydatności zawodowej nauczyciela. Sąd nie może wypowiedzieć się co do zasadności skierowania nauczyciela na badanie, dopóki nie nastąpi rozwiązanie stosunku

pracy w trybie art. 23 ust. 4 Karty Nauczyciela, a do dnia wyrokowania problem taki nie zaistniał.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji powódki od powyższego wyroku Sądu Rejonowego, wyrokiem z dnia 30 stycznia 1998 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż Lucynie D. służy prawo do 4 dni urlopu wypoczynkowego za lata 1993 i 1994 oraz że służy jej prawo do urlopu dla poratowania zdrowia w okresie od 1 marca 1996 r. do 24 marca 1996 r. i że udzielony w związku z tym urlop wypoczynkowy w tym zakresie winien być udzielony w innym terminie. W pozostałej części apelację oddalił i przyznał adwokatowi Mirosławowi S. od Skarbu Państwa kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. W uzasadnieniu wyroku Sąd Wojewódzki uznał, że apelacja powódki w części dotyczącej ustalenia zaistnienia wypadku przy pracy jest nieuzasadniona, bowiem ustalenia dokonane w tym przedmiocie przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, a wyprowadzone z nich wnioski są logiczne i nie naruszają granic zakreślonych art. 233 § 1 KPC [...]. Zasadnie też Sąd Rejonowy uznał, że do omówionego zajścia doszło na skutek zawinionego zachowania powódki, które było niewłaściwe i wykraczało poza ogólnie obowiązujące zasady. Wyrwijąc dyrektor Urszuli P. okazane dokumenty spowodowała dalszy tok wydarzeń nie działając w celu zachowania porządku i dyscypliny pracy. Powódka działała wbrew interesowi pracodawcy przez co zerwała bezpośredni związek z pracą. Analizując argumentację Sądu pierwszej instancji, Sąd Wojewódzki doszedł do przekonania, że nie można dopatrzeć się w niej nieścisłości lub dowolności.

W części dotyczącej urlopów Sąd Wojewódzki uznał apelację za zasadną, gdyż - jego zdaniem - przepis art. 64 ust. 3 Karty Nauczyciela nie wyklucza możliwości korzystania przez nauczyciela z urlopu w częściach. Ponadto nie mogą być wliczone do urlopu święta i dni wolne od pracy. Byłoby to sprzeczne z ustawą z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 28 ze zm.). Dla nauczyciela dniem wolnym od pracy jest także niedziela. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, nie ma więc podstaw do wliczenia powódce do urlopu 4 dni spornych, to jest 1 maja 1994 r., 28 sierpnia 1994 r., 17 kwietnia 1995 r. i 18 kwietnia 1995 r. Jeśli chodzi o dzień 27 sierpnia 1994 r., to powódka wykorzystała ten dzień i zaaprobowwała decyzję dyrektorki, aby urlop kończył się w ostatnim dniu pracy w tygodniu.

Sąd Wojewódzki nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego co do urlopu dla poratowania zdrowia. Z art. 73 ust. 1 Karty Nauczyciela wynika, że dyrektor nie ma

swobody w zakresie udzielania tego urlopu, gdy nauczyciel przedłoży stosowne zaświadczenie lekarskie. Przedłożone przez powódkę zaświadczenie spełnia to wymaganie. Okoliczność, że powódka podjęła stosowne czynności ex post nie ma znaczenia, bowiem zaświadczenie lekarskie zawiera datę, a do sanatorium wyjeżdża się niemal nagle, korzystając ze zwrotów skierowań.

Od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego obie strony wniosły kasację. Powódka zaskarżyła ten wyrok w części oddalającej apelację co do żądania ustalenia, iż w dniu 6 września 1995 r. uległa wypadkowi przy pracy. Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) w związku z art. 63 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357), a w konsekwencji wadliwe ustalenie, iż pobicie przez innego pracownika w miejscu i w czasie pracy nie jest wypadkiem przy pracy. Ponadto powódka zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 i art. 316 § 1 KPC, wobec niedokonania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcia istotnych okoliczności sprawy, a zwłaszcza faktu, że przełożona powódki tolerowała użycie siły fizycznej i przemocy przez sekretarkę Poradni, zamiast zapewnić powódce przewidzianą w art. 63 Karty Nauczyciela ochronę faktyczną i prawną. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że uległa w dniu 6 września 1995 r. wypadkowi przy pracy ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego wyroku Sądu Rejonowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Pozwana Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna [...] w swej kasacji zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi Sądu Wojewódzkiego naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 64 ust. 3 i art. 73 Kart Nauczyciela. Skarżąca wniosła o zmianę tego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu. Zdaniem wnoszącej kasację Sąd naruszył art. 64 ust. 3 Karty Nauczyciela, według którego urlopy nauczycielskie są wykorzystywane tygodniami, a nie dniami roboczymi, a tylko wyjątkowe sytuacje usprawiedliwiają udzielenie pojedynczych dni urlopu, do którego wlicza się także dni ustawowo wolne od pracy (niedziele i dni świąteczne). Naruszenia art. 73 Karty Nauczyciela skarżący dopatruje się w tym, że przepisy nie pozwalają na wsteczne udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia bez uprzedniego orzeczenia właściwej Komisji Lekarskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja powódki nie może być uwzględniona, gdyż sformułowane w niej zarzuty nie są trafne w ustalonym stanie faktycznym sprawy. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany z mocy art. 393¹⁵ KPC stanem faktycznym stanowiącym podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Wojewódzki dokonał w postępowaniu apelacyjnym wnikliwej i należytej kontroli zebranego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku której uznał za prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji i wyprowadzone z nich wnioski, w sposób nie naruszający granic swobodnej oceny dowodów. Z tego względu Sąd drugiej instancji zaakceptował te ustalenia, gdyż są one niewadliwe i zostały oparte na wyczerpująco i wszechstronnie przeanalizowanym materiale dowodowym. Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu Wojewódzkiego, który nie naruszył określonych przepisami reguł proceduralnych ani nie dopuścił się uchybień procesowych, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podstawę kasacji mogą stanowić wyłącznie uchybienia popełnione przez Sąd drugiej instancji. Dopuszczalność postawienia temu Sądowi zarzutu naruszenia art. 233 § 1 i art. 316 § 1 KPC byłaby uzasadniona tylko wówczas, gdyby uzupełniając lub ponawiając dowody dokonywał nowych własnych ustaleń w sposób sprzeczny z regułami wynikającymi z powyższych przepisów. Sąd ten jednak nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego i nie pominął w swych rozważaniach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustalonych faktów. Dlatego należy uznać za chybiony zarzut kasacji strony powodowej o naruszeniu przez Sąd Wojewódzki powyższych przepisów postępowania. Rozpoznając kasację powódki, Sąd Najwyższy dokonał oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego na podstawie stanu faktycznego sprawy, będącego podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia. Na tym tle Sąd Najwyższy nie dopatrzył się zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Przepis ten definiuje pojęcie wypadku przy pracy, na które składają się trzy elementy, a mianowicie nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna i związek z pracą. Sądy obu instancji trafnie - zdaniem Sądu Najwyższego - uznały, że zdarzenie z dnia 6 września 1995 r., jakie miało miejsce w czasie pracy na terenie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Nr 15 w W. nie jest

wypadkiem przy pracy. Takie samo negatywne stanowisko zajęły dwukrotnie powołane w różnych składach zespoły celem ustalenia, czy wymienione zdarzenie jest wypadkiem przy pracy. Skarżąca bezpodstawnie opiera swój zarzut na twierdzeniu, że została pobita przez innego pracownika w czasie pracy. Tymczasem Sądy obu instancji odmiennie ustaliły, że nie doszło do pobicia powódki przez innego pracownika, lecz do jej starcia z inną pracownicą, w czasie którego obie uczestniczące w nim osoby były jednakowo aktywne. Zdarzenie wywołała sama powódka zachowując się niewłaściwie i naruszając ogólnie obowiązujące zasady postępowania i porządku pracy. Zabierając dyrektorce pozwanej Poradni dokumenty i odmawiając ich zwrotu z naruszeniem podporządkowania służbowego działała wbrew interesowi pracodawcy i swoim nagannym postępowaniem zerwała bezpośredni związek z pracą, powodując, że dalszy tok zdarzeń dotyczył pracownicy, która miała obowiązek ewidencji i przechowywania dokumentów pozwanego zakładu pracy. W tych ustalonych okolicznościach sprawy nie można - zdaniem Sądu Najwyższego - uznać spowodowanego przez powódkę starcia z innym pracownikiem w czasie i miejscu pracy polegającego na wzajemnym szarpaniu się, za następstwo nagłej przyczyny zewnętrznej, która niespodziewanie wystąpiła losowo lub przypadkowo, niezależnie od woli pracownika i jego świadomości skutków niewłaściwego postępowania, naruszającego porządek pracy i mogącego wywołać konflikt i uszczerbek na zdrowiu.

Po powyższych wyjaśnieniach należy zauważyć, że skarżąca oparła swoje zarzuty kasacyjne na tle odmiennego stanu faktycznego od ustaleń przyjętych przez Sądy obu instancji za podstawę swych orzeczeń i innej własnej ocenie zdarzeń zaisntniałych w dniu 6 września 1995 r. Z tego względu nietrafnie powódka powołuje się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące pobicia pracownika (wyrok z dnia 11 sierpnia 1978 r., III PRN 25/78, PiZS 1980 z. 4, s. 61), jak również na wyrok z dnia 23 października 1980 r., III PRN 43/80, odnoszący się do starcia dwóch pracowników na terenie zakładu pracy, w którym poszkodowany wywołał to starcie, ale działał w intencji zapewnienia dyscypliny pracy na terenie zakładu pracy. Oba orzeczenia dotyczą odmiennych stanów faktycznych, które odbiegają od ustaleń przyjętych przez Sądy obu instancji. Zachowanie powódki nie miało w ogóle znamion działania w interesie zakładu pracy i w czasie omawianego zdarzenia nie było pobicia powódki przez innego pracownika.

W konkluzji powyższych wywodów należy stwierdzić, że w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. nie jest wypadkiem przy pracy starcie dwóch pracowników wzajemnie szarpiących się w czasie i miejscu pracy, spowodowane niewłaściwym i niezgodnym z interesem pracodawcy działaniem poszkodowanego, nie pozostającym w ścisłym związku z wykonywaniem pracy oraz nie będącym następstwem nagłej przyczyny zewnętrznej, zdarzenia niezależnego od woli pracownika.

W ustalonym stanie faktycznym sprawy Sądy obu instancji nie stwierdziły uchybień po stronie dyrektorki pozwanej Poradni ani niedopełnienia przez nią obowiązku udzielenia powódce ochrony. W związku z tym nietrafny jest zarzut kasacji o naruszeniu przez ten organ pozwanego zakładu pracy art. 63 Karty Nauczyciela. W świetle powyższego kasacja powódki nie ma usprawiedliwionych podstaw i podlega z mocy art. 393¹² KPC oddaleniu.

Kasacja strony pozwanej także nie może być uwzględniona, gdyż ze względu na jej przedmiot jest niedopuszczalna. Strona pozwana zaskarżyła kasacją wyrok Sądu drugiej instancji w części ustalającej, że powódce przysługuje uprawnienie do 4 dni urlopu wypoczynkowego za lata 1993 i 1994 oraz że służy jej prawo do urlopu dla poratowania zdrowia w okresie od 1 marca 1996 r. do 24 marca 1996 r., a udzielony jej w związku z tym urlop wypoczynkowy w tym zakresie powinien być udzielony w innym terminie. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego żądanie udzielenia urlopu w określonym wymiarze i czasie, choćby było połączone z żądaniem ustalenia przysługiwania prawa do urlopu, jest powództwem o świadczenie w rozumieniu art. 393 pkt 1 KPC. W razie bowiem niewykorzystania urlopu wypoczynkowego w całości lub w części pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny, obliczony na podstawie wynagrodzenia za pracę (art. 171 KP). Za czas urlopu przysługuje pracownikowi wynagrodzenie, jakie otrzymałby gdyby pracował (art. 152 § 1 KP). W związku z tym podstawę ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia stanowi wynagrodzenie za okres urlopu. Według oświadczenia powódki, jej zarobki miesięczne wynoszą kwotę 830 zł. Skoro strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w części zobowiązującej ją do udzielenia powódce w części urlopu, wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięć tysięcy złotych. Kasacja strony pozwanej jest zatem niedopuszczalna i podlega z mocy art. 393⁸ § 1 w związku z art. 393 pkt 1 KPC odrzuceniu (por. postanowienie S.N. z dnia 12 czerwca 1997 r., I PKN 213/97 OSNAPiUS 1998 nr 9, poz. 274 oraz postanowienie z dnia 10 kwietnia 1997 r., I PKN 112/97, OSNAPiUS 1998 nr 4, poz. 116).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====